



Sygn. akt IV KK 139/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielewicz (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

SSN Roman Sądej

Protokolant Jolanta Grabowska

w sprawie **S. M.**

skazanego z art. 92 § 1 k.w.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 czerwca 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść obwinionego
od wyroku Sądu Okręgowego w N.

z dnia 14 lipca 2011 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 8 kwietnia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok sądu
pierwszej instancji i - na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z
art. 45 § 1 k.w. - umarza postępowanie, a kosztami postępowania
obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Z., wyrokiem z 8 kwietnia 2011 r., uznał S. M. za winnego tego, że 13 i 14 października 2010 r. w P., kierując pojazdem ciężarowym, nie zastosował się pięciokrotnie do pionowego znaku B-18 „zakaz wjazdu pojazdów o rzeczywistej masie całkowitej ponad 5 ton”, to jest wykroczeń z art. 92 § 1 k.w., i za to na podstawie tego przepisu w zw. z art. 9 § 2 k.w. wymierzył mu grzywnę w wysokości 200 zł. Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2011 r. apelacji obwinionego, utrzymał w mocy pierwszoinstancyjny wyrok.

Kasację od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego złożył na korzyść obwinionego Rzecznik Praw Obywatelskich. Zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego – to jest art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.k., polegające na nienależytym rozważeniu zarzutów apelacyjnych podających w wątpliwość status drogi, do której oznakowania odnosił się wniosek o ukaranie, oraz legalność ustawienia znaków drogowych, a także na zrezygnowaniu z przeprowadzenia w trybie art. 106 a k.p.w. stosownych dowodów – wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i umorzenie postępowania z powodu przedawnienia karalności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ze względu na oczywistą zasadność zasługiwała w całości na uwzględnienie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 5 k.p.k. w zw. z art. 112 k.p.w.).

Nie sposób zaprzeczyć, że sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkował się do sformułowanych w apelacji zarzutów. Milczeniem wszak zbył mające dla rozstrzygnięcia sprawy kluczowe znaczenie tezy skarżącego odnoszące się do statusu spornej drogi i legalności usytuowania na niej znaków drogowych. Zaniechanie sądu drugiej instancji w tej mierze zasługiwało tym bardziej na krytykę, że załączone do akt zaświadczenie wydane przez Wójta Gminy P. nie określało spornej drogi jako gminnej, lecz posługiwało się określeniem „władania gruntem przez Skarb Państwa – Starostę T.”, unikając wypowiedzi na temat prawa własności (k. 27). Wymowny był fakt nieprzedłożenia przez oskarżyciela uchwały Rady Gminy P. w przedmiocie zaliczenia tejże drogi do kategorii drogi gminnej, która może być ustanowiona wyłącznie w obrębie nieruchomości stanowiącej własność gminy. Nad zagadnieniem legalności oznakowania drogi, na której doszło

– według oskarżyciela – do popełnienia wykroczeń, sąd *ad quem* również przeszedł do porządku, nie bacząc, że ustalenia w tym zakresie mogły rzutować na rozstrzygnięcie co do winy (zob. wyrok SN z 23 kwietnia 2008 r., III KK 445/07, LEX nr 393935).

Przedstawione naruszenia prawa, trafnie wskazane w kasacji, legły u podstaw decyzji o uchyleniu wyroków sądów obu instancji. Ponieważ od popełnienia czynów upłynęły już ponad 2 lata, ich karalność z uwagi na przedawnienie ustała, co sprawiło, że orzeczenie następcze przybrało postać umorzenia postępowania (art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w.). Nie miało tu zastosowania rozwiązanie z art. 45 § 2 k.w., bo w dniu uchylenia wyroków okres przedawnienia karalności wykroczeń już upłynął (zob. uchwała 7 sędziów SN z 7 czerwca 2002 r., I KZP 15/02, OSNKW 2002, z. 7 – 8, poz. 49).

O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 118 § 2 k.p.w.